

O koncepcji osoby u Jana Duns i C. S. Peirce'a

streszczenie

Obydwu wymienionych w tytule autorów łączy zainteresowanie koncepcją osoby jako takiej. Podobieństwo między nimi sięga głębiej i dotyczy wspólnej koncepcji rzeczywistości (rzeczywistości) która w obu przypadkach odwołuje się do zaistniałego *habitus* poprzez analizę triady. Jej trzy elementy są w pracach Duns nazywane pierwszą i drugą intencją oraz realnym bytem metafizycznym (jest on niematerialny jak byty logiczne, i niezależny od umysłu jak przedmioty) natomiast Peirce – kategoriami lub zasadami (materia, forma, entelechia). Wspomniany już *habitus*, czyli *obyczaj*, wyraża naturę osób i rzeczy, które to natury poznajemy dzięki zachowaniom np. ludzi i przedmiotów. W przyszłości myśl ta zaowocowała pracami K.R. Poppera (trzecioświatyzm). Peirce, dysponujący już wiedzą europejskich i amerykańskich uczonych XIX i XX wieku, a także czerpiący z dzieła samego Duns, posługuje się nowocześniejszym słownictwem i oglądem zagadnienia i zauważa prawidłowości rządzące logiką sylogizmów kategorycznych.

Zarówno Duns jak i Peirce uznają słowo za byt realny, ale o ile Duns wyraża przekonanie, że natura ludzka zostaje w każdym człowieku *zawężona*, zdaniem Peirce'a osoba ludzka jest częścią ogólniejszego procesu, jakim jest rozumiane ogólnie *człowieczeństwo*. Jan z Duns, nowy Franciszek, wielką część swoich pism poświęca teologii, broniąc wolności Boga (który stworzył świat, ponieważ tego pragnął), jego samowystarczalności (absolutny prymat Chrystusa) i wiary w niepokalane poczęcie jego Matki (na wiele wieków zanim Kościół Katolicki przyjął odnośny dogmat.)